

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej
w dniu 6 września 2016 roku od godz. 9⁰⁰ do godz. 10⁴⁵ w sali nr 418
Urzędu Miejskiego przy ul. Granicznej 21.

Osoby zaproszone:

Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Krupa, Skarbnik Miasta Janina Bronikowska-Radosz, Sekretarz Miasta Iwona Bednarska, Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej Joanna Mizera, dyrektorzy i kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych ochrony zdrowia i pomocy społecznej.

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Krystyna Stępień, która powitała wszystkich obecnych. Następnie przedstawiła porządek posiedzenia.

1. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Informacja o przebiegu wykonania budżetu miasta Dąbrowy Górniczej, o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć oraz informacja z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury i samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za I półrocze 2016r.
3. Analiza stopnia realizacji planu finansowego z zakresu ochrony zdrowia i opieki społecznej za I półrocze 2016 roku.
4. Opiniowanie projektów uchwał skierowanych do Komisji.
5. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Porządek został przyjęty jednogłośnie – wynik głosowania: za – 9, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad. pkt1

Protokół z dnia 17.05.2015r. przyjęto bez uwag – wynik głosowania: za – 9, przeciw – 0, wstrzymało się – 0.

Ad. pkt2

Głos zabrała Skarbnik Miasta J. Bronikowska – Radosz. Budżet miasta w cyfrach ogólnych przedstawia się w sposób następujący. Na kwotę planowanych dochodów 660 118 751,90zł dochody zrealizowane wynoszą 371 838 165,85zł w tym dochody bieżące 330 554 684,46zł, dochody majątkowe 41 283 481,39zł. Na planowane wydatki na kwotę 682 514 839,56zł zrealizowane wydatki stanowią kwotę 320 886 030,09zł, w stosunku do wartości planowanej wykonanie wynosi 47,02% z tego wydatki bieżące stanowią kwotę 291 768 104,40zł i realizacja planu została wykonana w 51,11%, wydatki majątkowe 29 117 925,69zł, realizacja wydatków majątkowych to wskaźnik 26,09%. Kwota zaplanowanych przychodów to wartość 45 870 081,10zł zrealizowane na dzień 30 czerwca w wysokości 56 243 947,72zł. Zakładane pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na termomodernizację placówek oświatowych w kwocie 3 207 735,37zł zostały zrealizowane w kwocie 299 778,00zł. Kwota zaplanowanych rozchodów to 23 473 993,44zł zrealizowane rozchody w I półroczu stanowią wartość 11 753 291,99zł i dotyczą spłaty kredytu do Europejskiego Banku Inwestycyjnego. Na kwotę wydatków 320 886 030,09zł w zakresie Działów: 851, 852, 853 zrealizowano 45 643 358,00zł w stosunku do kwoty zakładanej 109 235 428,13zł. Realizacja planu I półrocza zamyka się wskaźnikiem 41,78%. Wydział Zdrowia, Polityki Społecznej wydatkował 2 686 787,02zł w tym dotacja celowa dla Szpitala 984 100,00zł, dotacja celowa na pokrycie kosztów umieszczenia dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych 263 074,37zł, dotacja na pokrycie kosztów utrzymania mieszkańców w warsztacie terapii zajęciowej 53 320,00zł, dotacja dla fundacji, stowarzyszeń 351 170,00zł. Wydział Inwestycji Miejskich wydatkował w zakresie I półrocza

1 608 121,00zł dotyczyło to adaptacji obiektu na potrzeby kolejnej filii Żłobka. Wydział Kadr i Szkoleń wydatkował 567,00zł. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej na dzień 30 czerwca wydatkował kwotę 30 372 471,53zł w tym zadania zlecone 22 370 466,94zł, realizacja Programu INTEGRA 188 008,28zł, realizacja planu MOPS zamknęła się wskaźnikiem 42,49%. Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza wydatkowała 1 417 799,32zł w stosunku do wartości planowanej stanowi to 59,54%. Dom Pomocy Społecznej „Pod Dębem” 2 085 171,47zł w stosunku do wartości planu jest to wykonanie 66,49%. Żłobek Miejski 1 106 454,15zł wydatek ten stanowi 56,25%. Powiatowy Urząd Pracy 3 530 755,99zł realizacja planu 55,25%, w tym zadania zlecone 1 577 953,47zł, realizacja wydatków z funduszu pracy to kwota 260 463,47zł. Dzienny Dom Senior-Wigor wydatkował kwotę 626 871,40zł, realizacja planu 58,66%. Środowiskowy Dom Samopomocy kwota wydatków to wartość 415 075,17zł, wartość planu zrealizowano w 47,88%. Placówki oświatowe w zakresie działań z zakresu ochrony zdrowia wydatkowały 82 103,84zł. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wydatkował 1 711 180,16zł, stanowi to 54,01% w tym na dodatki mieszkaniowe przeznaczono 1 704 292,16zł, na realizację programów związanych z profilaktyką przeciwalkoholową, jak również przeciwdziałanie narkomanii wydatkowano w I półroczu 817 637,59zł stanowi to 38,94%. W kolejnych załącznikach została przedstawiona informacja o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej oraz o przebiegu realizacji przedsięwzięć. W załączniku w sposób szczegółowy omawiane są poszczególne przedsięwzięcia bieżące i inwestycyjne współfinansowane środkami unijnymi, jak również inwestycyjne finansowane z środków własnych, pokazany jest stopień realizacji i opisane są poszczególne etapy prac wykonanych. W Załączniku nr 3 jest przedstawiona informacja z realizacji planu finansowego Zagłębiowskiego Centrum Onkologii, na kwotę zaplanowanych przychodów na rok 2016 67 365 000,00zł wykonano 29 892 082,56zł, w tym przychody z działalności medycznej 23 092 320,72zł. Koszty ogółem zaplanowane były na wartość 89 880 000,00zł zrealizowane zostały w wysokości 43 957 216,72zł, w tym wartość amortyzacji tj. kwota 10 652 832,26zł. Wynik finansowy I półrocza zamyka się porównując przychody wykonane i koszty wartością ujemną w kwocie 14 065 134,16zł, przy czym wartość amortyzacji w tym wyniku finansowym tj. 10 652 832,26zł. Zawsze zwraca się uwagę na różnicę pomiędzy wynikiem finansowym a kosztem amortyzacji, pamiętając o tym, że koszt amortyzacji jest pozycją niewydatkową, jest to tylko pozycja kosztowa, która rozkłada w czasie nakłady inwestycyjne.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień otworzyła dyskusję.

Radny G. Jaszczura: Widzę jest Pan Dyrektor Zagłębiowskiego Centrum Onkologii Szpitala Specjalistycznego, czyli ZCO SS, a ponieważ Pani Skarbnik poruszyła sprawę sprawozdania finansowego za I półrocze do tego się odnoś. Nadal nie mam materiałów pisemnych...

Skarbnik Miasta J. Bronikowska- Radosz weszła w słowo mówiąc – planu finansowego.

Radny G. Jaszczura kontynuując: Nadal nie mam materiałów piśmiennych dotyczących informacji z wykonania budżetu miasta Dąbrowy Górniczej, ale udało mi się przejrzeć wykonanie planu finansowego za I półrocze i chciałbym kilka rzeczy uściślić. Chodzi mi między innymi o ten problem amortyzacji, który Pani podniosła, jeżeli nie Pani Skarbnik, to może Pani Główna Księgowa ZCO SS wyjaśni mi, ponieważ w tych rezerwach krótkoterminowych na zobowiązania, które są związane z brakiem zafakturowania kwoty 78 303 497,00zł przez CLIMA Spółkę z o.o. spółkę komandytową, czyli następcę prawnego Spółki CLIMA MEDIC, są one zrobione. Natomiast kwota ta jest przyjęta na środki trwałe. Chciałem się dowiedzieć na jakiej podstawie się to dzieje?

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Nie bardzo wiem, jak mam na to pytanie odpowiedzieć, to jest rezerwa, która jest stworzona akonto przyszłych kosztów i rozliczeń, cały czas tak to uzasadnialiśmy i argumentowaliśmy, ponieważ w związku z toczącymi się sprawami sądowymi z wykonawcą w tej chwili nie jesteśmy w stanie ustalić konkretnej wartości wykonanych prac, to jest przedmiotem postępowania sądowego, natomiast rezerwę musieliśmy utworzyć.

Skarbnik J. Bronikowska-Radosz uzupełniła. Rozumiem pytanie Pana radnego, Pan uważa, że ta kwota 78mln zł powiększa wartość środków trwałych i od tych środków trwałych dokonywane są odpisy amortyzacyjne. Jeżeli jest to rezerwa, to nie może być to wartość środka trwałego.

Radny G. Jaszczura: Czyli te 10mln zł amortyzacji nie jest z tego, tylko z innych środków trwałych.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: 10mln zł amortyzacji, zgodnie z zasadą wynikającą z ustawy o rachunkowości, amortyzację nalicza się tylko i wyłącznie od środków trwałych, które są przyjęte na stan ewidencyjny, czyli to wszystko co jest na koncie zespołów zero, mówiąc językiem księgowym, od tego można dopiero naliczać amortyzację, a jeżeli coś stanowi rezerwę na poczet przyszłych kosztów to jednocześnie nie może to być wartością aktywów.

Radny G. Jaszczura: Tak Pani Skarbnik, ja o to zapytuję, ja zdaję sobie sprawę, dlatego zapytuję się czy tak jest, zgodnie z polityką rachunkowości prowadzoną w ZCO SS?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Nie może tak być, bo nie pozwala na to ustawa o rachunkowości.

Radny G. Jaszczura: Czyli jest prawidłowo.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Jest prawidłowo, amortyzacja jest naliczana tylko od tych składników, które znajdują się na ewidencji środków trwałych w poszczególnych grupach.

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Na środkach trwałych jest w tej chwili 25mln zł przyjęte, bo taka wartość jest przyjęta, natomiast reszta to jest rezerwa.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Przyjęta jest aparatura medyczna.

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Tak między innymi, przecież te obiekty mamy ubezpieczone, prowadzimy działalność, więc nie mogliśmy tego pominąć, dlatego 25mln zł wartości jest przyjęta na środki trwałe.

Radny G. Jaszczura: Czyli odebrane dwie dolne kondygnacje.

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Panie radny to co jest odebrane, to tam jest działalność prowadzona, odebrany jest budynek w stanie surowym, jest w całości bryła budynku wystawiona, działalność prowadzona jest na 4 tys. metrów z 14 tys. ogółem.

Radny G. Jaszczura: Czyli budynek jako taki nie jest amortyzowany w tej chwili, ponieważ nie ma między innymi faktury, tak?

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Amortyzujemy to z czego korzystamy. Odpowiedź jest prosta i cały czas taka sama. Przyjęte na środki trwałe do amortyzacji jest 25mln zł reszta stanowi rezerwę, nie da się inaczej odpowiedzieć na to pytanie. Reszta będzie przyjęta, jeżeli będziemy mieli ustaloną ostateczną wartość tej inwestycji, a ta wartość może być ustalona dopiero po zakończeniu trwających sporów sądowych z wykonawcą.

Radny G. Jaszczura: Tak, właśnie do tego właściwie dążę, bo jeżeli dojdzie do przyjęcia faktury, to jak gdyby wynik finansowy spowodowany zwiększeniem amortyzacji jeszcze bardziej ulegnie pogorszeniu, moim zdaniem. Druga sprawa dotycząca ZCO SS, chodzi mi o znaczną wartość, która jest widoczna w zobowiązaniach krótkoterminowych, chodzi mi o niepłacenie ZUS, czy Pan Dyrektor zdaje sobie sprawę, że niepłacenie terminowe składek od wynagrodzeń pracowników powoduje brak odkładania pieniędzy na indywidualnych kontach pracowników?

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Mamy podpisane stosowne porozumienie z ZUS, więc tutaj nie ma żadnego zagrożenia. Realizujemy płatności ratalnie, tak jak ZUS zaakceptował nasze możliwości finansowe, wszystkie rzeczy z tym związane są regulowane, tylko ratalnie.

Radny G. Jaszczura: To znaczy, czy w tej ugodzie, wydaje mi się niemożliwe, że jest coś takiego, że na konta indywidualne pracowników w ZUS wpływają kwoty, nie spotkałem się z czymś takim, że bez zapłacenia przez firmę opłat ubezpieczeniowych, zusowskich te wpłaty wpływają na indywidualne konta. Po prostu każdy pracownik na tym traci, jeżeli z opóźnieniem.

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Dlaczego Pan radny od razu mówi, że ktoś traci, proszę nie rozsiewać fałszywych informacji, to od ZUS zależy jak rozdziela środki. Jako firma mamy podpisaną z ZUS stosowną umowę, stosowne porozumienie i formalnie i prawnie jesteśmy w porządku. Nikt nic nie traci, wszystko jest załatwione zgodnie z literą prawa. To jest Pana zdanie prywatne, indywidualne niepoparte żadnymi argumentami, ani faktami, więc dyskusja jest bezprzedmiotowa w tym zakresie.

Radny G. Jaszczura: Jak najbardziej to jest moje prywatne zdanie i wydaje mi się nielogiczne, ale ja ...

Dyrektor Z. Grzywnowicz: W eter pójdzie, że pracownicy tracą.

Radny G. Jaszczura: Po pierwsze, gdyby Pan Dyrektor mógłby mi nie przerywać, bo ja Panu staram się nie przerywać, jak już zacznę mówić Pan mi w kółko przerywa. A cały czas, jeśli się wypowiadam, to mówię swoje prywatne zdanie, chyba, że mówię w imieniu Klubu radnych Prawa i Sprawiedliwość.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz dopowiedziała w kwestii tych zobowiązań krótkoterminowych. Zgodnie z ustawą o świadczeniach społecznych i zgodnie z ustawą ordynacja podatkowa, jeżeli jest coś rozłożone na raty i jest to objęte decyzją, to jest traktowane jako zobowiązanie realizowane w terminie, w sytuacji gdyby nie było decyzji ratalnej, to by było zobowiązanie wymagalne, ale z uwagi na to, że jest decyzja ratalna, tak mówi ordynacja podatkowa.

Radny G. Jaszczura: Ale ja mówię troszkę o czymś innym.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Ja mówię o tym samym, bo Pan mówi, że jest to zobowiązanie, które powoduje...

Radny G. Jaszczura: Nie, ja mówię o indywidualnych kontach pracowniczych.

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Ja mówię o tym samym, w tym momencie pracownik dostanie tą należność z tymi odsetkami co Szpital wpłaci, gdyby w tym momencie Dyrektor Szpitala poprosił ZUS o wystawienie zaświadczenia o niezaleganiu w zobowiązaniach zusowskich, dostałby takie zaświadczenie, bo należność odroczone lub rozłożone na raty jest traktowana jako należność nieprzeterminowana i tutaj nie można mówić, że to spowoduje jakieś perturbacje, bo pracownicy te środki dostaną, tyle tylko, że w późniejszym czasie, ale wpłynie na ich konta wraz z odsetkami, pracownik na tym nie straci nic.

Radna K. Zagajska: Mam pytanie do tej części wcześniejszej, wydatki na zadania inwestycyjne, jeśli chodzi o Dział 851 – Ochrona zdrowia. Tutaj mamy taką pozycję wykonanie placów zabaw dla dzieci, w tym z rodzin zagrożonych patologią na terenie szkół podstawowych i tylko wykonanie jest 2,95%, czy faktycznie taki niski poziom tego wykonania, czy to jest podobna sytuacja, jak rozmawialiśmy na wcześniejszych komisjach, że jest zadanie wykonane, tylko fakturowanie później?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz: Fakturowanie będzie w II półroczu.

Radna K. Zagajska: Podobne pytanie, jeśli chodzi o przeciwdziałanie alkoholizmowi realizowane zgodnie z gminnym programem profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Tutaj mamy tylko 18,93%. Dlaczego jest taki niski % wykonania?

Naczelnik Wydziału J. Mizera odpowiedziała, że największe dotacje, dla Caritas też są płacone w transzach.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień nadmieniała, że punkt 3 jest analizą stopnia realizacji planu finansowego i ściśle się wiąże z wykonaniem budżetu, dlatego zwróciła się z zapytaniem do obecnych na sali dyrektorów i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych ochrony zdrowia i pomocy społecznej, czy chcą w tym temacie zabrać głos.

Wobec braku pytań Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie informację o przebiegu wykonania budżetu miasta Dąbrowy Górniczej, o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć oraz informację z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury i samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za I półrocze 2016r.

Radny G. Jaszczura: Mam wniosek formalny, czy przyjęcie ma polegać na głosowaniu?

Skarbnik Miasta J. Bronikowska-Radosz odpowiedziała, że tak.

Radni przystąpili do głosowania: za – 7, przeciw – 2, wstrzymało się – 0. Komisja przyjęła informację.

Ad. pkt3

Punkt został zrealizowany jak powyżej.

Ad. pkt4

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poprosiła zaproszonych gości, aby jeszcze pozostali na sali, ponieważ w sprawach różnych chciałaby poruszyć jedną sprawę, bardzo ważną. Poprosiła, aby Dyrektor Szpitala poinformował o ostatnim wydarzeniu, które jest bardzo istotne przede wszystkim dla mieszkańców miasta.

Radny G. Jaszczura: Mam wniosek formalny, czy zmieniliśmy porządek obrad?

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Nie zmieniliśmy.

Radny G. Jaszczura: To proszę się trzymać porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień, więc Pan Dyrektor nie zabierze głosu, w sprawach różnych zostanie podjęty temat.

Radny G. Jaszczura: Mam wniosek formalny w każdej chwili powinna Pani poddać pod głosowanie.

Przewodnicząca Komisji zapytała jaki wniosek ma poddać pod głosowanie?

Radny G. Jaszczura: Nie powiedziałem, bo Pani Przewodnicząca nie udzieliła mi głosu.

Przewodnicząca Komisji: Ale przecież Pan radny cały czas mówi.

Radny G. Jaszczura: Nie, wprost przeciwnie. Mam wniosek formalny o zmianę porządku obrad, przeniesienie punktu 5 jako punkt obecny 4, a 4 jako 5. Trzeba się troszkę regulaminu nauczyć, Pani Przewodnicząca, jeżeli prowadzi Pani Komisję.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Panie radny proszę nie podważać mojego autorytetu, bo ja sobie na to nie pozwolę. Porządek został przyjęty i zgodnie z obowiązującymi zasadami i statutem po przyjęciu nie ma drugiej decyzji o zmianie. Pan mnie reprimendował, że nie trzymam się porządku, więc teraz ja mówię, żeby Pan doczytał.

Radny G. Jaszczura: Dlaczego Pani nie poddała pod głosowanie mojego wniosku.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Bo nie mogę, porządek został przyjęty, w trakcie nikt nie zmienia porządku, ja próbowałam zmienić, Pan mnie reprimendował.

Radny G. Jaszczura: Pani Przewodnicząca, uważam, że można zmienić. Czyli na podstawie naszego Regulaminu obowiązującego w pracach między innymi w komisji nie można zmienić w trakcie obrad, porządku obrad, wielokrotnie się z tym spotkałem na komisjach, że był zmieniany, nawet na Komisji Zdrowia. Może poprosimy Pana mecenas a i wyjaśnimy tą sprawę.

Radna K. Chrobot: Z uwagi na to, że rzeczywiście Pan Dyrektor mógłby wszystkim przedstawić to co się dzieje w Szpitalu, ja jednak proszę, żeby za zgodą, żeby zrobić mały krok, żeby Pan Dyrektor mógł przedstawić informację.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Nie będę absorbowała Pana mecenas a.

Radny G. Jaszczura: Ale Pan mecenas w ogóle, nawet nie wiem dlaczego nie siedzi na tej Komisji, jeżeli jest potrzebny, to w godzinach pracy, zgodnie z wywieszką, która widnieje w Biurze Rady jest dostępny dla radnych. Nie dajmy się tutaj pomiać.

Przewodnicząca Komisji: Nie czuję się osobą pomiać.

Radny G. Jaszczura: Ale ja się czuję.

Przewodnicząca Komisji: To już Pana indywidualne odczucie. W związku z tym, żeby nie przedłużać ten wniosek poddam pod głosowanie.

Głosowanie wniosku radnego G. Jaszczury o zmianę w porządku posiedzenia: za – 7, przeciw – 0, wstrzymało się – 2.

Głos zabrał Dyrektor Z. Grzywnowicz: Wiele różnych informacji krąży na temat naszego Szpitala, ale po wielu latach starań odnieśliśmy sukces, jesteśmy po zakończonym procesie negocjacyjnym i po raz pierwszy w Dąbrowie zostaje zakontraktowana radioterapia, więc ta onkologia, o którą walczyliśmy od lat ma swoje umocowanie, czekamy w tej chwili na podpisanie umowy. Umowa na razie, zgodnie z ogólnymi warunkami kontraktu obowiązywać będzie do 30 kwietnia 2017, później jest przewidywane duże kontraktowanie w NFZ. Mamy kontrakt, weszliśmy do systemu i jest taka historyczna chwila, bo do tej pory tej onkologii w Zagłębiu nie było, jesteśmy pierwszym takim wiodącym ośrodkiem. Mam nadzieję, że od tego momentu to już będzie nowa karta i pozwoli nam też odetchnąć, kolejne spotkania dotyczące również spraw finansowych będą wyglądały nieco lepiej ze strony Szpitala.

Radny G. Jaszczura: Jeśli można dopytać, jakiej wysokości jest kontrakt, przy okazji też chciałem podziękować nowemu rządowi i Panu posłowi Warwasowi, który przyczynił się do tego, że kontrakt mógł zaistnieć. Niestety przez dwa lata poprzednich rządów nie udało się tego i rzeczywiście Pan Dyrektor może wyrazić żal, że wcześniej nie udało się tego załatwić.

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Na razie jest to kontrakt niewielki, bo mamy na ostatni kwartał, czyli na trzy miesiące tego roku 824tys.zł, mamy tutaj gwarancję, że w przypadku wykonania świadczeń jest to płacone w nadwykonaniach w 100%, jest zapisane w protokole negocjacyjnym 824tys.zł na trzy miesiące, to jest plan rzeczowo-finansowy obowiązujący do 31 grudnia. Podzielać zdanie Pana radnego, że jestem wdzięczny wszystkim tym, którzy się przyczynili do tego, że mamy taki efekt, bo to też inicjatywa Państwa radnych, którzy próbowali wspierać i wspierali w sposób aktywny cały

ten proces. Rzeczywiście, to że teraz się to wydarzyło, jestem wdzięczny i oddaję honor wszystkim, którzy się do tego przyczynili.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Ze swojej strony bardzo chciałam serdecznie podziękować wszystkim kolegom i koleżankom radnym, którzy razem ze mną byli w Warszawie w NFZ, byli również tutaj w Śląskim Oddziale NFZ. Ogromny wkład w tym wszystkim ma Pan Dyrektor, ogromny wkład mają radni, którzy sygnalizowali na szczeblu krajowym ten problem i Pan Prezydent naszego miasta, który ogrom czasu i zaangażowania wniósł w tej konkretnej sprawie. Oczywiście również dziękujemy posłom, którzy nas wspierali w tych działaniach. Gdyby ktoś chciał oceniać, że kontrakt mały, to należy zwrócić uwagę, że problem jest całkiem w czymś innym, to co mówił Pan Dyrektor weszliśmy w system. Jest to niewątpliwie sukces, ale sukces mierzony tym, że wreszcie mieszkańcy naszego miasta mogą odetchnąć z ulgą, że ten zakład będzie funkcjonował lepiej z korzyścią dla nich.

Radna K. Chrobot zapytała, kiedy nastąpi podpisanie umowy?

Dyrektor Z. Grzywnowicz: Do 15 września, tak jest przewidziane.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk: Ja ze swojej strony pragnę wyrazić zadowolenie, że otrzymaliśmy ten kontrakt, co prawda na chwilę obecną on jest stosunkowo nieduży, ale dobrze się stało, bo to jest taki pierwszy krok, żeby wejść w ten system i żeby następne kontrakty były większe, były realizowane. Cieszę się, szkoda, że wcześniej nie było, ale to nie jest niczyja wina z miasta, że nie było wcześniej, taki był układ a nie inny, mimo starań. Cieszę się bardzo, mam nadzieję, że teraz sprawa się szybciej potoczy. Każdy sukces Szpitala jest sukcesem wszystkich mieszkańców, a każda strata dla Szpitala jest stratą dla wszystkich mieszkańców, dlatego cieszę się i gratuluję i życzę, żeby były następne kontrakty i większe. Pierwszy krok został zrobiony, mam nadzieję, że następne kontrakty będą większe.

Pod obrady Komisji wpłynęły następujące pisma:

- odpowiedź NFZ na skargę mieszkańca w sprawie nieprawidłowości w Przychodni lekarskiej w Strzemieszycach Wielkich – do wiadomości;
- stanowisko Komitetu Strajkowego w Szpitalu Specjalistycznym im. Sz. Starkiewicza w Dąbrowie Górniczej – do wiadomości;
- uchwały w sprawie poparcia działań zmierzających do utworzenia niezależnego Śląskiego Instytut Onkologii w Gliwicach – do wiadomości;
- sprawozdanie z realizacji za 2015r. Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych na lata 2012-2016 – do wiadomości;
- sprawozdanie z realizacji za 2015r. celów strategicznych określonych w Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Dąbrowy Górniczej na lata 2011-2015 – do wiadomości.

Ad. pkt5

1. Projekt uchwały w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu Uchwały w sprawie utworzenia jednostki organizacyjnej pomocy społecznej pod nazwą Dzienny Dom Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej i nadania jednostce Statutu **Druk nr 156** – przedstawiła Naczelnik Wydziału Zdrowia, Polityki Społecznej i Aktywizacji Zawodowej J. Mizera.

Komisja pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały – wynik głosowania: za –9, przeciw – 0, wstrzymało się –0.

2. Projekt uchwały w sprawie Programu wsparcia leczenia niepłodności mieszkańców Dąbrowy Górniczej metodą naprotechnologii na lata 2017-2019 **Druk nr 154** – przedstawił przedstawiciel grupy radnych Mateusz Stępień.

Uchwała dotyczy programu naprotechnologii, naprotechnologia jest metodą leczenia bezpłodności, opiera się na obserwowaniu organizmu kobiety, twórcą jest Amerykanin Thomas Hilgers, sama metoda

ma około 30 lat, opiera się na rzetelnej medycynie, jest to powiązane również z chirurgią, czy endokrynologią, w innych miastach przykładowo: Białystok, Częstochowa podjęte były podobne uchwały, na poziomie sejmików również, między innymi podkarpackiego, mazowieckiego, prosiłbym radnych za głosowaniem za uchwałą, ponieważ jest to uchwała prozdrowotna, lecząca bezpłodność.

Radna K. Chrobot zapytała, czy przeprowadzone zostały konsultacje społeczne na terenie miasta?

Radny M. Stępień: Jeżeli chodzi o procedurę konsultacji rozumiem, że ona nie jest wiążąca. Odpowiadając na pytanie było to konsultowane z jednym naprotechnologiem, który urzęduje w zagłębiu dąbrowskim.

Radna K. Chrobot nadmieniła, że prawdopodobnie we wrześniu, czy październiku będzie krajowy program leczenia niepłodności tą metodą – czy to prawda? Jeśli toczą się rozmowy w sejmie, to czy gmina musi podejmować taką decyzję, jeżeli będzie to program ogólnokrajowy?

Radny G. Jaszczyra: Nie ma odpowiedzi na to pytanie.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień poinformowała, że Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł ogłosił ten program, jako Narodowy Program Prokreacyjny, który ma być oparty na metodzie naprotechnologii. Zapowiedział również cyt.: „Będziemy realizować różne cele, które nie tylko na etapie diagnozowania i leczenia niepłodności, ale i na etapie profilaktyki będą finansowane ze środków publicznych”. W tej chwili będziemy merytorycznie dyskutować i proszę nie odbierać czy ktoś jest za, czy przeciw. Moje pytanie jest następujące, dlaczego wnioskodawcy w projekcie uchwały proponują zobowiązać Prezydenta Miasta do przygotowania programu wsparcia leczenia niepłodności mieszkańców, choć w moim odczuciu taki program, bo i Pan Radziwiłł zapowiedział, że takiego programu na szczeblu krajowym de facto nie ma. Dlaczego gmina ma dofinansowywać ten program ze środków własnych, skoro Minister stwierdził, że Program jest Narodowy, wypowiedział się już, przez co należy rozumieć, że skoro Narodowy, to podobnie jak do tej pory było in vitro należy przypuszczać, będzie finansowany. Wnioskodawcy tutaj w uzasadnieniu podają, że 80% przypadków przeprowadzanie profesjonalnej diagnostyki właściwego leczenia może pozwolić na przywrócenie płodności. Oczywiście są przypadki, że tak jest, ale dotychczas zostały zweryfikowane badania dot. Skuteczności metody naprotechnologii tylko w przypadku badań przeprowadzonych przez Irlandczyków, to jest jedyne badanie zweryfikowane, mówię o wynikach badań i mówią, że tylko w grę wchodzi 20%. Przybliżę również, że pełna nazwa pochodzi od angielskiego słowa – wsparcie naturalnej prokreacji, termin został zaproponowany w Instytucie Papieskim Pawła VI w Omaha w Stanach Zjednoczonych. Polega na bardzo dokładnej obserwacji kobiecego cyklu w oparciu o Model Creighton. Musimy sobie też zdać sprawę, że nie jest ta metoda skuteczna w przypadku problemów genetycznych, w przypadku defektów anatomicznych u kobiety i mężczyzny, uszkodzenia narządów rozrodczych, co za tym idzie ich dysfunkcji i nieodwracalnych zmian spowodowanych endometriozą. Różne są stanowiska, prof. Szamatowicz mówi, że naprotechnologia nie ma żadnej propozycji do skutecznego leczenia również czynnika męskiego niepłodności, który stanowi prawie 50% przyczyn niemożności zajścia w ciążę. Najbardziej jednak, mnie osobiście zaskoczyła informacja, bo żeby móc obserwować trzeba mieć wiedzę, powstał taki ośrodek, gdzie przygotowują, bo muszą być instruktorzy, którzy by przygotowali ludzi do umiejętności wyciągania wniosków z tejże obserwacji, bo dopiero potem jest konkretna konsultacja. Powstał taki ośrodek jedyny w Polsce w Łomiankach, wszystkie inne ośrodki są zagraniczne na terenie Omaha. Teraz co z kadrą, kurs na praktyka to są dwa wyjazdy zagraniczne, dalej za to się płaci prywatnie, ten kurs na praktyka daje certyfikat. Potem mamy kurs na instruktora, kurs na edukatora.

Radny M. Stępień: Uchwała dotyczy stworzenia programu w Dąbrowie Górniczej.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Spuentuję mój wywód. Kurs na edukatora, może być to osoba, która ukończyła kurs na praktyka i posiada certyfikat, tutaj Pan profesor wymaga licencjatu, jakiegokolwiek, albo dyplomu pielęgniarki, są jeszcze specjalne kursy dla lekarzy, niekoniecznie musi to być lekarz, może to być dyplomowana pielęgniarka, felczer, położna, farmaceuta. Eksperci z Agencji Ochrony Technologii Medycznych i Taryfikacji uznali naprotechnologię za udokumentowaną naukową metodę leczenia niepłodności, jest to informacja z radia, nie ma pisemnej informacji. Dlaczego

to wszystko mówię? Dlatego, że nie bardzo wiem co mielibyśmy, jaki program, w moim odczuciu brak programu, po drugie co mielibyśmy wspierać, czy kursy, w których powinny uczestniczyć te pary i tu zmierzam do tego, bo kurs muszą przejść. Taka obserwacja różne trwa, 12 miesięcy, nieraz krócej, nie zaprzeczam niektóre bardzo pozytywnie kończące się. Liczba spotkań z instruktorem co najmniej powinna być 8 za to się płaci, kursy są płatne w dolarach, chyba, że w Polsce w międzyczasie coś się zadziało. Do tego trzeba zapłacić materiały szkoleniowe, zapłata za pokój i opłata dodatkowa za rejestrację – kto za to zapłaci? Czy my podejmując tą uchwałę, to Prezydent i Gmina ma to finansować, czy ma finansować wyszkolenie praktyka naprotechnologii w Instytucie Badań Rozrodu Człowieka pod kierownictwem Thomasa Hilgersa, nie bardzo wiem co z tego miałyby być dofinansowane.

Radny M. Stępień: Program.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Ale w programie są pewne założenia, więc chciałabym wiedzieć, co ma być dofinansowane? Pracuje w całej Europie jedynie 20 lekarzy trenerów naprotechnologii, z czego siedmiu jest jeszcze w trakcie szkolenia i nie posiada w pełni uprawnień. To są moje poważne wątpliwości, po pierwsze reasumując przygotowanie programów wsparcia leczenia, żeby przygotować program wsparcia trzeba ten program mieć i chciałabym mieć jasność co będziemy dofinansowywać, czy będziemy płacić do Instytutu jako gmina w Stanach Zjednoczonych, tym którzy będą korzystać, czy uczestniczyć w przygotowaniu kadry do tego szkolenia.

Radny M. Stępień: Funkcjonuje Ogólnopolskie Stowarzyszenie Naprotechnologów www.fccp.pl, można powiedzieć, że to jest odpowiednik niejako Stowarzyszenia „Nasz Bocian”, które przygotowuje tego typu programy w przypadku in vitro. Dlatego już mogę zasugerować o zwrócenie się w przypadku podjęcia uchwały o kompleksowe przygotowanie, oni takie programy realizują. Pani opowiedziała cały system naprotechnologii, wtajemniczyła nas w statystyki, z niektórymi nie mogę się zgodzić. Chciałbym się wzorować na innych samorządach, przykładowo Białystok, Częstochowa, gdzie tego typu program realizują. Powinniśmy dać szansę wyboru mieszkańcom, jeżeli tutaj została podjęta uchwała co do in vitro.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień sprostowała, uchwała nie została podjęta, program został skierowany do zaopiniowania.

Radny M. Stępień: Przepraszam, została podjęta uchwała o zaakceptowanie programu i wysłaniem go do Warszawy. Dlatego według mnie powinniśmy dać mieszkańcom wybór, ponieważ każda rozsądna partia i w szczególności samorząd powinien opierać się na zdolności wyboru, jest in vitro, i jest program naprotechnologii, dajmy wybór w przyszłości mieszkańcom, na tym polega samorząd, na tym polega polityka. Sojusz Lewicy Demokratycznej też jest taką partią pro-choice, a więc związaną z prawem wyboru. Dlatego dajmy do wyboru naprotechnologię również program in vitro. Tutaj Pani Przewodnicząca odnosi się do wypowiedzi lekarza Szamatowicza jest on prekursorem in vitro w Polsce i dlatego nie dziwię się, że może mu być nie po drodze z metodą naprotechnologii. Uchwała dotyczy tylko i wyłącznie jak wskazuje paragraf 1 pkt 1 przygotowania programu wsparcia leczenia niepłodności mieszkańców Dąbrowy Górniczej metodą naprotechnologii, a więc nie jest to przekazanie stricte środków finansowych, jest to wyłącznie przygotowanie programu, a co z nim później będzie, to należy do decyzji Rady. Stowarzyszenie FCCP również tutaj mogłoby pomóc w konstrukcji programu i wydaje mi się, że warto się do nich zwrócić.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Jeżeli chodzi o profesora Szamatowicza, tak faktycznie, to jest prawda, że był ojcem metody in vitro, ale nie zmienia to postaci rzeczy, jeżeli chodzi o leczenie czynnika męskiego niepłodności, tutaj ta metoda nie będzie miała w tym przypadku konkretnego znaczenia. Mam wątpliwości, gdyby był narodowy program, to wtedy jest łatwo ustosunkować się w jakim zakresie, ja nie przeczę, czy taki program, czy taki, to wyrazimy w głosowaniu. Natomiast w tej chwili nie ma takiego programu ogólnego. Nigdzie nie spotkałam, żeby konkretnie było doprecyzowane w jakim to zakresie.

Radny M. Stępień: Chciałbym się odnieść do argumentu dotyczącego, że może być w przyszłości powołany i realizowany z funduszy państwowych program narodowy i teraz chciałbym podnieść chyba

kluczowy argument, kiedy był realizowany narodowy program in vitro, Częstochowa podjęła uchwałę o finansowaniu in vitro. Proszę to też mieć na uwadze.

Radny S. Żmudka: Czy naprotechnologia ma być alternatywą zapłodnienia in vitro?

Radny M. Stępień: Nie.

Radny S. Żmudka: Poszedł do zaopiniowania program in vitro, natomiast zgłaszacie projekt naprotechnologii, tak jak powiedziałem według mnie to jest alternatywa. Uważam, że to jest taka trochę gra polityczna w tym zakresie. Jaka jest skuteczność metody naprotechnologii, to akurat Pani Przewodnicząca powiedziała, ja mam trochę inne dane, Mateusz też ma inne dane, w uzasadnieniu pisze 80%, nie jest tak do końca. Każda rzecz jest dla mnie ciekawa, jeżeli chodzi o pomoc ludziom, którzy się ubiegają o dzieci. Natomiast wydaje mi się, że okres, który w naprotechnologii jest, czasami nie ma już czasu na tak długie leczenie i szukania dobrych rozwiązań dla par, dlatego metoda in vitro jest chyba bardziej skuteczna, może nie w 100%, jak i naprotechnologia, natomiast można do pewnych etapów dojść szybciej. Chciałbym usłyszeć, jakie są konkretne programy z Waszej strony, bo to, że ma tworzyć się program, dla mnie to jest za mało.

Radny M. Stępień: Chciałbym się odnieść do słów „alternatywy” – nie, to są dwie różne metody i nie skupiamy się teraz na in vitro, skupiamy się na naprotechnologii i chciałbym, aby dyskusja dotyczyła naprotechnologii.

Radna R. Solipiwo: Uważam, że należy, przy niżu demograficznym, jaki mamy, pomagać rodzinom starającym się o potomstwo w każdy możliwy sposób. Tak jak tutaj usłyszałam, nie wiem, czy dobrze zrozumiałam, ale myślę, że nie partie, czy partiom są potrzebne takie programy, tylko ludziom, którzy mają problem z poczęciem. Kolejna rzecz, skoro nasz rząd proponuje swoim obywatelom program i on jest w trakcie tworzenia w sejmie, w rządzie, ma być ogłoszony, więc proponowałabym abyśmy poczekali na to co zaproponują nam parlamentarzyści wówczas odniesiemy się do tego co proponują nasi koledzy. Tak jak powiedziałam, uważam, że każda metoda wspomagania pomocy takim rodzinom jest słuszna, ale poczekajmy na to co nam zaproponuje rząd i wtedy proponujemy podjęcie działań, żeby wspierać naszych mieszkańców.

Radny G. Jaszczura: Chciałem odpowiedzieć, jako współwnioskodawca radnemu Żmudce na jego zapytanie i zgłaszałem się też wcześniej. Panie radny nie można porównywać metody leczenia bezpłodności z in vitro, które nie jest metodą leczenia bezpłodności i te procenty, o których Pan wspominał w tym wypadku wynoszą zero, w przypadku metody in vitro.

Radny S. Żmudka: Nie zgadzam się, bo zero na pewno nie wynoszą, to jest raczej niemożliwe w dobie XXI wieku to na pewno zero nie wynoszą. Jak byś powiedział zero, zero, jeden, to mógłbym się zgodzić.

Radny G. Jaszczura: Metoda in vitro ... zbliżony do zera powiedzmy to tak, niestety nie leczy kobiety z niepłodności. Natomiast my tutaj rozmawiamy o metodzie leczenia niepłodności i Pan myli pojęcie.

Wiceprzewodniczący Komisji R. Harańczyk: Chciałem ze swojej strony powiedzieć, że obie metody omawiane, a więc in vitro, jak i naprotechnologia nie są dla siebie alternatywą, gdyż są to zupełnie dwie inne metody. Podczas gdy metoda in vitro jest zabiegiem, który ma zwiększyć szansę zajścia kobiety w ciążę, powtarzam jest zabiegiem, to już metoda naprotechnologii jest formą leczenia niepłodności i taka jest zasadnicza różnica. Jest jeszcze druga bardzo istotna różnica, proszę zwrócić uwagę, że dla osób mocno wierzących in vitro jest nie do przyjęcia, gdyż obraża ich uczucia religijne. Natomiast naprotechnologia dla nikogo nie jest obraźliwa, nie jest kontrowersyjna, jest do przyjęcia. Następną uwagę, ja nie chciałbym deprecjonować również in vitro, bo ja rozumiem, z tym, że to się wiąże ze światopoglądem człowieka, ale dla niektórych osób jest nie do przyjęcia. Naprotechnologia nikogo nie obraża, nie obraża niczych uczuć. Chciałem zwrócić uwagę o czym tutaj nikt nie powiedział, że w metodzie leczenia, powtarzam leczenia naprotechnologii oprócz tych niuansów, o których Pani Przewodnicząca tutaj powiedziała, takich organicznych, technicznych itd.,

tam jeszcze ważny element jest psychologii, z tego co wiem psycholog też ma swoją działkę swój udział w leczeniu.

Radny M. Stępień: Chciałem się odnieść do słów, które się pojawiły w kontekście partii politycznych, absolutnie nie chodziło mi o powoływanie się na politykę, jesteśmy w samorządzie, chodziło mi o to, że dajmy mieszkańcom prawo wyboru i odwołania się do zasad pro-choice, czyli prawo wyboru, co niejako stanowi jeden z podstaw programu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Chciałbym nawiązać do słów o naprotechnologii, jest to działanie pro zdrowotne, więc samorząd może finansować tego typu metody, nie jest to zabieg, jest to działanie pro zdrowotne, po tym osoba bezpłodna w niektórych przypadkach staje się płodna. Także na podstawie ustawy o samorządzie gminnym, na podstawie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej samorząd może tego typu metody finansować.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień: Wróć do poprzedniego mojego pytania, w jakim zakresie miałyby być to dofinansowanie, bo są dwie płaszczyzny finansowania, albo kosztów poniesionych przez osoby, które leczą niepłodność, bo trzeba jeszcze zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o kliniki, to nie ma ani jednej, nigdzie, kliniki publicznej, są to wszystko kliniki prywatne. Więc czy w zakresie pomocy dla tych osób, żeby płacić za to ewentualny kurs przygotowawczy, czy ma to być finansowanie, żeby u nas w Polsce przygotować kadrę?

Radny G. Jaszczura: Pani Przewodnicząca się powtarza, już było odpowiedziane, że chodzi o stworzenie programu.

Radny M. Stępień: Absolutnie nie chodzi o tworzenie kadr, bo te kadry są w Polsce, sama metoda naprotechnologii tak jak tutaj Pani Przewodnicząca przedstawiła na początku polega na wizycie u naprotechnologa, finansowanie wizyty u naprotechnologa, później u lekarza, czyli finansowanie dwóch etapów do skutku, do wyleczenia. Proszę uwierzyć, przy leczeniu bezpłodności nie ma zasady, bo jedna osoba będzie wyleczona w przeciągu pół roku, a druga będzie wyleczona w ciągu dwóch lat, a trzecia nie będzie wcale. Ciężko to skonkretyzować, bo się nie da, żeby racjonalnie przedstawić jakieś konkretne liczby. Uchwała dotyczy stworzenia programu i tego się trzymajmy.

Radna K. Zagajska: Ja jako specjalista ds. zarządzania otrzymując ten materiał sesyjny i widząc ten projekt uchwały, bo wcześniej nikt mi nie wspomniał z kolegów radnych o tym, bardziej tak podchodzę organizacyjnie, jestem zdziwiona, że Pani Przewodnicząca, aż tak głęboko zagłębiła się w ten temat, bo według mnie widząc ten projekt uchwały chodzi o to, żeby podjąć działania w kierunku naprotechnologii, a nie żebyśmy już tutaj dzisiaj wchodzili w szczegóły. Słyszę jak Sławek pyta się o jakiś program itd., przecież tutaj wyraźnie pisze, że przygotowanie programu wsparcia. Zorientowałam się jak to było w Radzie Miejskiej w Białymstoku, tam Rada Miejska liczy 28 osób, nikt nie był przeciw, głosowało 27 radnych za opracowaniem takiego programu, kwotę zabezpieczono w budżecie w wysokości 100tys.zł. Myślę, że jest to kwota niewielka zwłaszcza, że na tej sesji najbliższej jest kolejne zwiększenie budżetu 663mln zł. Taka kwota nawet gdyby była 200tys.zł na opracowanie programu, to nasze miasto stać na to. Tym bardziej, że w ostatnim czasie, akurat tak poprzez moje jakieś tam moje inne stosunki zawodowe, miałam okazję poznać Panią, która jest menażerem kliniki bezpłodności i jak zaczęła mi opowiadać co się dzieje w ostatnich latach, że mężczyzna w wieku dwudziestu kilku lat ma nasienie dużo gorsze od czterdziestokilkuletniego, czy pięćdziesięcikilkuletniego i podała mi różne dane, bo długo w tym temacie siedzi, to uważam, że bardzo mi się wypowiedź Renaty spodobała, że powinnyśmy się jako samorząd trzymać różnych metod, aby pomagać wspierać tych naszych mieszkańców, bo faktycznie ten niż demograficzny idzie w bardzo dużym stopniu, nawet na Komisji Prawno – Organizacyjnej był poruszony ten temat, że jak tak dalej pójdzie, to w przyszłych wyborach nie będzie nas 25 zasiadać w Radzie Miejskiej, a 23. Naprawdę z całym szacunkiem dla Pani Przewodniczącej, ale myślę, że dzisiaj nie jest moment na takie szczegóły, tu chodzi o to, żebyśmy te środki zabezpieczyli na opracowanie programu. Podejrzewam, że celem wnioskodawców tej uchwały to jest, aby stosowny wydział się tym zajął, powołać zespół i dopiero wtedy się zagłębić, analizy, jak to jest w Częstochowie, a czy to będzie kolidowało z programami, jeżeli faktycznie się coś zmieni i z rządu będą, myślę, że nie, bo nawet w ostatnim czasie mieliśmy przecież jeśli chodzi o projekt „Aktywny senior” zmienialiśmy nazwę, żeby się dopasować pod ten projekt, jak są inne programy unijne to nie zaczynamy od budowy szkoły, tylko dopasowujemy

to co mamy. Myślę, że jeżeli przyjmimy ten projekt uchwały, to chyba nie będzie to nic złego, jeżeli w najbliższej przyszłości wydarzy się coś i będą środki odgórnie na to, będziemy bardziej przygotowani.

Radny M. Stępień: Jest to uchwała intencyjna proszę wziąć to pod uwagę.

Radna K. Chrobot: Wracam do tego co na początku powiedziałam. Ma być stworzony ogólnokrajowy, narodowy program leczenia niepłodności metodą naprotechnologii. Zarzuca się, że w naszym mieście traci się pieniądze na rzeczy niepotrzebne, czy nie byłoby bardziej elegancko, czy ten projekt krajowy będzie, czy też nie będzie, byłoby to gospodarnie w naszym mieście. Po trzecie, tu pisze Kasiu, bo ty mówisz, żebyśmy rozmawiali, żebyśmy mieli czas. W paragrafie 1 pisze „Rada Miejska w Dąbrowie Górniczej wskazuje na pilną potrzebę”, a coś pilnego, to nie ma czasu to jest już. Proszę mi powiedzieć jeszcze jedną rzecz, co wnioskodawcy wiedzą na temat Łomianek, jakie ceny tam są? Co my o tym wiemy? Ja sobie wyobrażam, że nasze dąbrowskie pary leczą się, ale gdzie, w Stanach, czy w kraju? Co wiemy na temat usług tam wykonywanych, jaka kadra tam jest?

Radny G. Jaszczura: Pani radna, Pani czyta słowa i przeinterpretowuje je. Teraz Pani mówi o Łomiankach, a tam pisze o programie.

Radna K. Chrobot: Tak jak powiedział Pan Wiceprzewodniczący Harańczyk, że osoby wierzące mają problem, bo to ich sumienie, jestem osobą wierzącą, ale ja też mam problem i zadaję sobie pytanie kim jestem, żeby uniemożliwić na przykład Kowalskiemu, czy Nowakowi, którzy nie mogą mieć dzieci, skorzystania z in vitro. Kim ja jestem, żeby komuś czegoś zabronić, uniemożliwić. Jeśli chodzi o leczenie niepłodności, to ja bym chciała widzieć tu dziś gotowy program.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej M. Węgrzynowicz zapytał wnioskodawców o zapis w paragrafie, tj. dofinansowania programu ze środków własnych budżetu miasta, jaką kwotę wnioskodawcy proponują, żeby miasto zabezpieczyło na program?

Radny M. Stępień: Niejako jest to wpisane w samą realizację programu w przypadku in vitro program był przygotowany przez Stowarzyszenie „Nasz Bocian” i tam były wpisane konkretne kwoty, jest to powiązane z powstaniem programu.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej M. Węgrzynowicz powiedział, że z tego co pamięta w poprzedniej uchwale, na którą kolega się powołuje, to Rada zwróciła się o opinię bez ponoszenia żadnych środków finansowych. Jeżeli mają być zachowane takie same priorytety, żeby zachować takie same możliwości i dawanie prawa wyboru, tak jak kolega mówił, faktycznie prawo wyboru, to nie tylko uprawnienie członków Sojuszu Lewicy Demokratycznej, tylko nas wszystkich ludzi, największe prawo od Boga dane, to jest prawo wyboru, i tym się powinniśmy kierować. Byłbym gotów poprzeć taką uchwałę, gdyby była ona identyczna pod względem formalnym, jak uchwała, która była w sprawie in vitro. Dajmy równe szanse.

Radny G. Jaszczura: Panie radny nie może być taka sama, ponieważ tamta nie dotyczyła leczenia bezpłodności, czyli nie była w zakresie jak gdyby działań dopuszczonych w samorządzie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej M. Węgrzynowicz zaproponował o zwrócenie się o zasięgnięcie opinii i wtedy zagłosować za właściwą uchwałą.

Radny M. Stępień: W Częstochowie była taka sama uchwała, też zobowiązanie intencyjne Prezydenta do stworzenia programu i tam sobie poradzili.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej zwrócił uwagę, że tutaj będzie trzeba ponieść koszty, dzisiaj nie wiadomo jakie.

Przewodnicząca Komisji K. Stępień zamknęła dyskusję.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej M. Węgrzynowicz przypomniał, że nie otrzymał odpowiedzi na swoje pytanie.

Radny G. Jaszczura: Niestety dyskusja została zamknięta nie będziemy niegrzeczni.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej M. Węgrzynowicz zwrócił uwagę, że radny G. Jaszczura nie jest Przewodniczącym tej Komisji i nie prowadzi Komisji. Prowadzi Pani Przewodnicząca, a cały czas przerywa i nie pozwala normalnie prowadzić obrad.

Radny M. Stępień: Odpowiedziałem, że to ma być w programie ta kwota. Jest to zobowiązanie Prezydenta, uchwała intencyjna, Prezydent ma tutaj pole manewru, ponieważ ma cały aparat urzędniczy, ma budżet i może współpracować ze stowarzyszeniami.

Komisja pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały– wynik głosowania: za –4, przeciw – 0, wstrzymało się –5.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej K. Stępień zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca Komisji
Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej

Krystyna Stępień